

Aktualności

20.06.2022 11:04

Treść

Nazywali ją we wsi Marysią gęsiarką albo Marysią sierotką. Nikt już nie pamiętał, że miała kiedyś matkę Kukulinę i nazywała się Kukulanka. Pastuszka z Głodowej Wólki pilnowała cudzych gęsi za chleb i dach nad głową, „miała włoski jak słoneczne światło, oczy jak fiołki leśne, a w sercu tęskność i żal”, bo nosiła w nim obraz matki i domu rodzinnego.

Gratuluję Uczniom klasy drugiej pięknej recytacji wiersza Marii Konopnickiej, a Szóstoklasistkom, że zachciały poznać dolę sierotki Marysi. Jestem z Was wyjątkowo dumna.

Niech Wam latem świerszcze dzwonią muzyką mistrza Sarabandy,

pozdrawiam serdecznie,

Wasza Biblioteka